Szczęściarz urodzony w PRL 2 - Józef Stępień

Józef Stepień

Szczęściarz urodzony w PRL 2 - Józef Stępień

Kategorie:
Książki > Dla dorosłych > Rozwoj duchowy > Świadectwa

44,90 zł

numer katalogowy:	BS/0381
ISBN:	978-83-7978-116-4
liczba stron:	393
format:	A5
oprawa:	twarda
rok wydania:	2017

Szczęściarz urodzony w PRL-u 2

Książka zawiera płytę Bartka Mackiewicza, jednego ze współautorów, pt. Plan B.

Czasy w których przyszło nam żyć pokazują, że nie możemy czuć się bezpieczni. Ataki terrorystyczne w Londynie, Brukseli, Paryżu, Berlinie, Moskwie, Manchesterze podczas których giną i są okaleczani ludzie. Terroryzm wdziera się wszędzie.

Wkurza nas, gdy stojąc na czerwonym świetle na skrzyżowaniu całkowicie pozbawionym ruchu, myślimy czy przejechać, czy może zaczekać na zielone, aż się prosi aby w tym miejscu było rondo!

Zachodzi potrzeba nabycia umiejętności wyciszenia się i oddalenia od siebie wszelkich trosk, obaw czy nadmiernych presji i pretensji. Uporządkowania swojego wewnętrznego świata emocji, myśli. W zabieganym życiu mamy na to coraz mniej czasu i zapominamy, jak bardzo tego właśnie potrzebujemy. W kategoriach praktycznych bardzo pomocnym krokiem jest zmiana otoczenia, która pomaga oderwać się od codzienności. W tym aspekcie wyjazd na wypoczynek przynajmniej raz w roku, i to co najmniej na dwa tygodnie, jest prawie koniecznością, a nie opcją do wyboru dla zmęczonych i przepracowanych. Ale nawet najatrakcyjniejszy wyjazd nie rozwiąże naszych osobistych kwestii niepokoju, psychicznego znużenia czy duchowego zagubienia.

Czasami w zachwycie z podziwem patrzymy w stronę słońca. Planeta ma w sobie niewyczerpalne źródło światła, ciepła i to jakiego światła? Co mnie dzisiaj cieszy? Czym jestem znużony? Co mnie zaczyna męczyć lub drażnić, mimo, że wcześniej było czymś przyjemnym? Dobre wnioski nie pojawiają się jednak, kiedy jesteśmy w ciągłym biegu lub działamy pod pręgierzem. Aby żyć we właściwej równowadze, potrzebujemy czasu, by móc chociaż na chwilę zapomnieć o pracy. Pokonać pośpiech i wyeliminować stany ciągłego, chronicznego zmęczenia. Wzmocnić odporność na presje zewnętrzne oraz wewnętrzne stany niepokoju.

Pragniemy również mieć w sobie takie niewyczerpalne źródło. Świat duchowy kusi (horoskopy, wróżby, uzdrowiciele). Odróżnić prawdę od fałszu. Niskie poczucie własnej wartości. Niedotrzymane przymierza. Gdzie mamy szukać wskazówek dla swojej przyszłości?

Gdy mieliśmy naście lat nieświadomi pewnych konsekwencji pragnęliśmy wszystkiego tego co ludzie mieli już na Zachodzie. A mieli już korki w miastach, hałas, powietrze przesycone spalinami i wolną miłość. Samodzielni, niezależni, zaradni mający na wszystkie pytania odpowiedzi.

Obecne pokolenie dzień w dzień konfrontowane jest z prawdą. „Życie jest jak jazda autostradą, gna się z hukiem do przodu nie zważając na niebezpieczeństwa". To śmierć jest przestąpieniem progu oddzielającego świat widzialny, od świata niewidzialnego. Cmentarz jest bez wątpienia miejscem szczególnym. Nigdzie tak jak na cmentarzu nie czuje się upływu czasu. To miejsce dziwnie skraca nam tę przestrzeń czasową między naszym początkiem, a jego końcem. To miejsce uczy pokory wobec przemijania i szacunku do chwili obecnej, a zatem cmentarz głośno woła – wyhamuj!

Co robimy, gdy życie sypie się, a nadzieje są miażdżone i nie mamy żadnej innej mocy, aby odbudować i poskładać z powrotem rozbite życie. Każdy człowiek tworząc swoją historię, musi dźwigać ciężar swojego losu (przeznaczenia) zanim dojdzie do celu. Życie zwykle składa się z wielu lat, a kończy się w mgnieniu oka.

Gdzie jest granica mojego czasu? Świadomość podpowiada, że spotkanie z przeznaczeniem jest nieuchronne. Tylko pamięć ważniejsze wydarzenia zarejestrowała z powodu, których mogą pojawić się refleksje o tym, że mogłem zrobić więcej, lepiej, albo inaczej. Innym razem przypomina się coś, czego nie powinienem zrobić wcale. Wtedy chciało by się cofnąć czas, nie raz bardzo by się chciało cofnąć. Czas jednak ma swój własny tor wyznaczony z poleceniem – tylko do przodu, nigdy wstecz.

Jeżeli ktoś z kręgu bliskich czy znajomych zmaga się z problemami i nie daje rady – koniecznie powinien przeczytać choćby tylko kilka historii znajdujących się w tej książce.

Józef Stępień